Nr 250. Dnia 11 Listopada. Czwartek. Dnia 30 Października (11 Listopada) 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 3-ciej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Marcina Biskupa.
Jutro: 5 braci Męcz S. Marcina Papieża.
Sobota: S. Dydaka Wyznawcy.
Niedziela: S. Stanisława Kostki.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 15 | Długość dnia god. 8 minut 58.
Zachód „ „ 4 „ 13 | Ubyło „ „ 7 „ 37.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: SS. Leopolda i Gertrudy.
Wtorek: SS. Edmunda i Jana z tow M.
Środa: SS. Salomei P. i Grzegorza Cud.
Czwartek: SS. Maksyma B. i Eugeni usza



— Przyszła niedziela jako pierwsza po 13-tym listopada wyznaczoną jest przez Kościół Chrystusowy, do obchodu uroczystości *Ś go Stanisława Kostki* urodzonego dnia 20 Października 1550 r. w Rostkowie z ojca Jana *Kostki*, kasztelana zakroczymskiego i matki Małgorzaty Kryskiej, siostry wojewody mazowieckiego.

Ś-ty Stanisław Kostka jest patronem młodzieży, umarł bowiem w młodzieńczym wieku, mając zaledwie lat 18-cie a stał się tak doskonałym, że go Kościół Boży za Klemensa VII papieża błogosławionym, a za Klemensa XI w r. 1714 Świętym ogłosił.

W kościele Śgo Ducha wprost ulicy Mostowej obchodzoną będzie uroczystość Ś-go Stanisława Kostki Odpustem tygodniowym, począwszy od pierwszych Nieszporów w przyszłą Sobotę, które przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu odprawione zostaną.

— W niedzielę dnia 7-go b. m. i roku w kościele Ś-go Karola Boromeusza na powązkach na Nabożeństwie odpustowem celebrował JKs. Mościcki, administrator parafii Ś-go Antoniego — kazał zaś JKs. Bogdan.

Odpust powyższy przełożony został z dnia 4 b. m. na zeszłą niedzielę.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wykow. za NNr 299 i 300 wydanych, zamieszczono:* Właściciel dorożki Nr 266 Franciszek Leżajski z Nr 1375a i Nr 633 Tomasz Kupidura z Nr 405 na Pradze, za niechęć jazdy i oprócz tego ostatni za nieuległość policji, skazani zostają na karę pierwszy rs. 1 a drugi rs. 2.

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*, podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu dokonać się mających stosownie do obowiązujących przepisów, półrocznej rewizji kassy głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, takowa od dnia 3 (15) do włącznie dnia 10 (22) b. m. listopada, wypłat uskuteczniać nie będzie, wpływy zaś przyjmowane będą w Kassie Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytogo Ziemskiego w Warszawie.

Objaśnia wszakże Dyrekcja Główna, że to zamknięcie Kassy, nie będzie tamować składania w Dyrekcji Głównej Listów zastawnych wylosowanych i kuponów za rewersami.— Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, Baron *Mengden*.— P. o. Pisarza, *Nowosielski*.

—W— Sala Resursy Obywatelskiej w której odbywał się wczoraj koncert pana Zygmunta Noskowskiego, niezwykły przedstawiała widok. Dawno nie pamiętamy tak sympatycznego zajęcia cechującego fizjognomje wszystkich bez wyjątku słuchaczów, dawno nie zdarzyło nam się zaznaczyć tak silnie skupionej uwagi w całej licznie zgromadzonej publiczności, dawno nareszcie nie dawała się uczuć tak dotykalnie w atmosferze obecność tego prądu magnetycznego który tam tylko krąży między kompozytorem, orkiestrą i audytorjum gdzie nad wszystkiemi unosi się talent wyższego polotu.

Że pan Noskowski ma talent kompozytorski dowiedzieliśmy się stanowczo z dzienników niemieckich, których zdanie tem większą musiało mieć dla nas wagę, że krytyka tamtejsza w muzyce jak we wszystkiem zwykła teraz wyznawać pangermanizm. Po wysłuchaniu dopiero uwertury „Morskie oko“ i symfonji A dur mogliśmy ocenić, jakiego rodzaju talent wypada nam w koncertancie powitać.

Niemcy sądzili p. Noskowskiego ze stanowiska kosmopolitycznego; przyznając mu „styl, jednolitość, gruntowne studja, poczucie piękna, formy i orkiestrowego kolorytu,“ dali mu już tem samem świecenie na dojrzałego muzyka. Nam pozostaje jeszcze do powiedzenia, że p. koncertant jest *naszym* kompozytorem, co podwójne znaczenie nadaje nowozjawiającemu się między nami talentowi.

Pan Noskowski jest zdrową do gruntu organizacją muzyczną. W kompozycjach obejmujących nieledwie całą skalę twórczości od skromnej piosenki aż do poważnej symfonji, przebija się natura trzeźwa, jasna pełna młodzieńczej siły i świadomej siebie energji, natura, w której uczucie nie wyradza się w sentymentalizm, wiedza nie prowadzi do mglistych metafizycznych spekulacji, która zawsze wie czego chce, a chce tego czem od dzieciństwa nasiąkła.

Studjując u pierwszego teoretyka w Europie (u Kichla) p. Noskowski przyswoił sobie naukę, środki,—samoistność uchroniła go od należenia do jakiejkolwiek szkoły a co najważniejsza od modnego dziś kierunku, objawiającego się melodjo-wstrętem. Młody kompozytor nie hołduje ani jałowym kontemplacjom harmonicznym, ani akademickim wypracowaniom kontrapunktowym. Daje poprostu natchnieniu podstawę rozumową, ale w natchnienie wierzy, za natchnieniem idzie, nie krępując się kursującemi teorjami, ani żadną estetyką przyszłości.

Pan Noskowski jest melodystą—stworzyło go takim pochodzenie, dzięki któremu czyste źródło swojskiego uczucia zostało niezamąconem obcemi transcendentalnemi prądami. Melodje jego nie tylko ujmują szlachetnością nastroju, ale odbijają te dźwięki barwy i blaski, wśród których wyrósł koncertant. Swojskość melodyj nie polega tu wszakże na niewolniczem kopjowaniu lub na rozrobieniu gotowych motywów ludowych, — ale na pochwyceniu ich ducha, który u pana Noskoskiego na wskroś przenika uwerturę „Morskie oko“, scherzo z symfonii i pieśń o Sławoju.

Charakteryzując pierwszy z wymienionych wyżej utworów, najsilniej nacechowany samoistnością, winniśmy jeszcze nadmienić, że pan Noskowski jako kolorysta, świetnie rozwiązał w uwerturze trudne zadanie malowniczości bez potrącania o szkopuł muzyki naśladowczej. W cudownym zaiste wstępie, autor z porywającą poezją, maluje grozę samotnej, milczącej natury i bezdenne tonie górskiego jeziora nie uciekając się do materjalnego przedrzezniania odgłosów przyrody, lecz wywołując tylko ten stan duszy, w jakim się znaleźć musi każda indywidualność zdolna odczuwać te majestatyczne piękności. Następująca potem burza przeprowadzona jest z imponującą potęgą, wolną również od efektów surowego realizmu — kończy się zaś ten świetny poemat przypomnieniem motywów introdukcji zwiastującem ukojenie rozszalałych żywiołów i powrót owej tajemniczej ciszy, zalegającej ponurą tatrzańską kotlinę. Szczupłe ramy sprawozdania zmuszają nas poprzestać na szkicowem określeniu kompozycji, w której kipi siła, burzy się zapał młodzieńczy, wylewa się nadmiar życia i podniosłego natchnienia: —„Morskie oko“ pozostawia po sobie niezatarte wrażenie.

Po uwerturze, znakomitej próbie zdolności obrazowania, symfońja przedstawia się jako utwór artystycznie więcej skończony, świadczący o doskonałem panowaniu kompozytora nad formą. W symfońji pan Noskowski okazuje się dojrzałym muzykiem. Myśl przewodnia dzieła snuje się w całości z niezaćmioną nigdzie jasnością, pojedyncze zaś jej kształty w czterech częściach symfonji właściwą nacechowane charakterystyką, tworzą harmonijną, jednolitą całość, pełną podniosłego stylu. Oddzielne epizody dzieła, mają swoje właściwe zalety: pierwsze allegro odznacza się swobodą i wszechstronnością w rozwijaniu głównego motywu; w adagio ślicznie się słucha sze-

# PRZEGLĄD LITERACKI.

Poezje S. (Leonarda Sowińskiego) 2 tomy. Poznań 1875 r. drukiem J. I. Kraszewskiego (dr. Wł. Łebiński).

(Dokończenie.— Patrz Nr 249.

Zanim jednak przystąpię do rozpatrzenia tego zasadniczego utworu, zatrzymać się muszę nieco nad siłą, która urok poezji Sowińskiego do niesłychanej podnosi potęgi, to jest nad formą jego wiersza. W formie tej zadziwia nie tylko sama mezkość, energja i treściwość, ale więcej jeszcze ślepe posłuszeństwo natchnieniu, żarliwa gotowość na usługi myśli, której każdy przełom, każde drgnienie znajduje zaraz kształt właściwy i malowniczy. Jeżeli hasłem pieśni Sowińskiego jest walka, to wiersz jego robi wrażenie kolumny wojowników, idących do szturmu. Pochód rozpoczyna się poważnie, uroczyście. Kolumna posuwa się naprzód w takt surm bojowych, uzbrojona w końcówki ostre jak bagnety, świadoma swej siły, wierna idei, której służy. Rynsztunek w świetle purpurowem zachodu, krwawym migocze błyskiem. Nagle rozlega się huk wystrzałów. Kolumna zwija się wężowym szlakiem, krew żywszem tętnem kipi w żyłach wojowników. . Ściskają szeregi i pędzą wichrem nie wstrzymanym zwyciężyć lub zginąć...

Powróćmy do Widziadeł.

Urodziło się dziecię kirem smutku owiane... Czarne duchy przeszłości rzuciły mu nad kolebką pieśni żałoby, zasłaniając świat jasny straszliwych widm obrazem.

> Jak gdyby tknięta pomstą za grzechy rodzinne
> Dusza czysta w boleściach Kaina się zwiła,
> Bluźniąc dłoni, co spadła na czoło niewinne
> I piorunem zbłąkanym w bruzdy je poryła.

Lecz Anioł stróż rozproszył czarne mary i ukazał duszy tej młodej rajskie widzenie Matki Dziewicy z Dziecięciem na ręku... Światło religji cichem szczęściem rozwidniało tę istność w modlitwie i śpiewie.

> Mijały lata w tym zachwycie błogim, gdy
> Nauka, garnąc ciżbę nowych wyobrażeń
> Co chwila prądem pytań rozsadzała skronie
> I burzyło błękitne topielisko wrażeń.

Aż prysnął czar pod tchnieniem Geniuszu Zwątpienia. Duch poety wił się w męczarniach pragnień nienasyconych, a „myśl zdzierała z praw bożych, ideału szaty i odarte,—liczb marnych potrząsała brudem.“

W tem na potrzaskany ołtarz bóstw, w cienie zgryzot czarnych, wionęła poezja skrzydłem przeczystem a pierś wieszcza milcząca dotąd, przemówiła i popłynęła w świat pieśń płomienista, kolejnych wrażeń. Niewiara cofnęła się w głąb ducha i szyderczem ztamtąd wyglądała obliczem, a gdy przyszły chwile czynu i ofiary, wpiła się w serce chore zatrutemi szpony i porywy szlachetne zmroziła w zaraniu. Duch znowu w tęsknocie się pogrążył za szczęściem, za prawdą, za miłością wielką, do której rzucił się bezowocnie.

Z kolei przyszła miłość. W objęcia drżące szczęściem spłynęła kobieta urocza plastycznych kształtów czarem. Złączyły się dwie dusze w upojeniu miłosnej pieszczoty, a pieśń poety przylgnęła do piersi, do ustek, do czoła i skrzydła archanielskie zanurzyła w błocie.

Lecz ocknął się duch z popiołów i spojrzał za siebie. Tam, w dali wiły się ulotnych marzeń roje i błędów szereg nieprzyjazny. A przed nim czerniło się zasiane łzami i znojem pole zasługi.

I stanęła przed poetą powinność z surowem obliczem a ukazując mu to olbrzymie cmentarzysko wieków i przekonań, zespolić się zleciło duchem bratnim z tą czernią pracującą w ciszy i zapomnieniu. Duch przejrzał i wołał: „zgińcie me pieśni, wstańcie czyny moje!“ Ale ten głos natchniony, stłumiła Pycha z Sztandarem Sławy w dłoniach, i wielką wzgardą przejęła poetę dla tej pracy lichej.

> Gdzie wiek cały na garstkę zdobywa się marną
> A żaden laur nie szumi nad ciżbą tą czarną,
> Żadne czoło nie wyjrzy z niepamięci brudu.

Ostatni sonet przytaczamy w całości.

> Zbłąkana myśl, jak dym płonącego grodu
> Uniosła się nad ziemię w mar ognistych kole,
> Zdobyła wyobraźnią milionów wole,
> I pognała, jak burza po fali narodu.
> W tem—powiewna i blada, z wieńcem róż na czole,
> Z berłem w palcach ostygłych, wyciosanem z lodu,
> W płaszczu białym, jak zimą posrebrzone pole,
> Śmierć wionęła na duszę kolumnami chłodu.
> I z lekka włosem kruczym wieszczą skroń musnęła,
> Dłonie śnieżne na serce położyła wrzące,
> Ustami kamiennemi oczy przycisnęła.
> I zgasło życie młode, jak światełka drżące...
> W proch ziemi poświęconej wsiąkły łzy gorące...
> Pierś pod krzyżem po walce płonnej odpoczęła.

Prawdziwie wzniosłym jest poeta w tej pokorze swojej i w tej bezświadomości pozornej, gdy kreśląc dzieje życia umysłowego i moralnego epoki zwątpień, czynów bez zasługi i cierpień bez nagrody zdaje się patrzeć jedynie w głębiny własnego ducha. Nie pozuje jak Musset na dziecię wieku, nie zapuszcza się na bezdroża filozofji przyczyn i skutków, lecz spowiada się tylko przed Bogiem i sobą, z tego co prze-

roko traktowana melodja, finał zaciekawia kunsztownością faktury, ale najznakomitszym momentem symfonji jest bez zaprzeczenia scherzo, w którem dopiero artyzm i owo „poczucie piękna i miary“ cenione przez Niemców, w najświetniejszej pełni występuje. Co wreszcie wysoko stawia symfonję pana Noskowskiego to to, że nic się w niej nie napotyka konwencjonalnego, szablonowego, że od początku do końca jest zajmującą bądź pod względem melodyjnym bądź w efektach rytmiczych, bądź w kolorycie instrumentacyjnym. Jest to dzieło niepospolitego i wiele obiecującego talentu.

Jako pieśniarz, koncertant zarekomendował się trzema piosenkami z których „Pieśń o Sławoju“ (drukowana kiedyś w Tygodniku Illustrowanym) pełną jest rytmicznej oryginalności i dzielnej charakterystyki.

Wyjątek z oratorjum „Stabat Mater“ ma wiele dramatyczności i skupionej, namaszczonej powagi— autor jednak zbyt w nim wiele pamiętał o orkiestrze dowodząc tem samym, że jest symfonistą z krwi i kości.

Warjacje z Sonaty na skrzypce i fortepjan odznaczają się przedewszystkiem zaletami stylu — z ustosunkowania wszakże ról obu instrumentów pokazuje się również, że autor wtedy się tylko czuje we właściwym żywiole kiedy pomysły swoje polyfonicznie traktuje.

Orkiestra wykonała uwerturę i symfonję pod kierunkiem autora, z niepamiętnym oddawna ogniem. Czuł każdy słysząc wyborne odcienia, grzmiące tutti, że w tem wszystkiem biorą udział artyści, którzy oceniają i rozumieją artystę. Soliści pp: Cieślewski, Noskowski Władysław, Górski, Michałowski i Goebelt nic również nie pozostawili do życzenia.

Donosiliśmy już, że p. Noskowski wyjeżdża na dyrektora orkiestry do Konstancji. Pewni jesteśmy, że pracując swobodnie przy zapewnionym bycie materjalnym, przywiezie nam kiedyś pomnożone i przekształcone zasoby talentu; pod jednym względem tylko pragnęlibyśmy, ażeby wrócił takim jakim wyjeżdża, t. j. kompozytorem, który zmężniał w atmosferze unoszącej się nad „Morskiem okiem.“

## Wiadomości miejscowe.

= We wtorek, dnia 9 b. m., JW. kurator okręgu naukowego warszawskiego, senator Witte, zwiedzał warszawską rządową szkołę miejską o 3-ch klasach, w assystencji inspektora szkół miasta Warszawy.

= Nominację na vice-Prezesa Banku Polskiego otrzymał R. St. Higersberger, dyrektor wydziału prawnego.

= Ze sprawozdania tutejszego Uniwersytetu za rok bieżący, dowiadujemy się, że z liczby studentów którzy ukończyli kurs nauk w latach poprzednich oraz innych osób, zatwierdzeni zostali w r. b w stopniach naukowych:

*na fakultecie filologicznym*: Jakowlew Włodzimierz w stop. magistra ruskiej literatury; w stop. kandydata z warunkiem złożenia rozprawy: Aleksiejewicz Antoni, Lipski Michał, w stopniu kandydata: Bańkowski Bronisław, Wojtasiewicz Józef, Swiecimski Edward.

*na fizyko-matematycznym*: Kowalczyk Jan w stop. magistra astronomji, w stopniu kandydata: Znatowicz Bronisław, Badowski Ignacy, Zglenicki Witold, Kwieciński Lucjan, Rzętkowski Teodor, Fuks Aflred, Chełmiński Romuald, Próchnicki Feliks; Jeometry klassy I: Jaworski Zygmunt, Bieliński Władysław, Kozłowski Józef, Charzewski Stanisław, Jeometry klassy II: Podkuliński, Piaszczyński Leonard, Olszewski Hipolit, Bogusławski Aleksander, Kuciński Stanisław, Latoszyński Michał, Langer Tomasz, Włoczewski Władysław, Cieszkowski Aleksander, Bielski Karol, Szymański Aleksander; Budowniczego kl. II: Ciszewski Aleksander, Budowniczego kl. III: Lanczy Witold.

*na fakultecie prawnym*: w stopniu kandydata: Perl Adam, Hausbrand Wiktor, Rosenbach Michał, Popow Włodzimierz, Konitz Teodor, Bok Leon, Paskiewicz Konstanty, Kronenblech Benedykt, Wilczyński Józef, Mazurowski Bolesław, Jaroszyński Adam, Puzyna Józef, Natanson Kazimierz, Ledochowski Leon, Krzymuski Edmund, Swiecimski August.

*na fakultecie lekarskim:* w stopniu doktora medycyny: Kondratowicz Stanisław, Bruner Mikołaj, w stopniu lekarza: Sąchocki Leon, Zaremba Aleksander, Weissel Antoni, Jochelson Rafał, Meyerson Samuel, Goldblum Henryk, Kramsztyk Juljan, Rybiński Ignacy, Baurertz Arnold, Wolski Emiljan, Dukalski Jan, Załęski Józef, Lalewicz Stanisław, Miller Konstanty, Owsiany Antoni, Pruski Stanisław, Pętkowski Aleksander, Sawicki Jan, Mysłowski Adam, Aksamitowski Franc., Budziński Edward, Zdanowicz Juljan, Kałużyński Władysł., Likiernik Maurycy, Charłampowicz Klemens, Pawiński Józef, Chrostowski Bronisław, Rzeczniowski Leon, Węgiełek Filip, Kowalczewski Karol, Maresz Ignacy, Noniewicz Teofil, Sroczeński Władysł., Jagielski Edward, Swięcki Paweł, Szrejber Antoni, Kleinadel Jan, Izdebski Józef, Gruszczyński Antoni, Dzierzbicki Karol, Petelak Wojciech, Słabczyński Jan, Jaworowski Aleks., Frankenstein Eugenjusz, Wasiak Ludwik, Janikowski Władysł., Wojtasiewicz Hipolit, Falęcki Emiljan, Szwejkowski Józef, Mendelson Maurycy, Tumpowski Marjan, Czajkowski Witold, Siemieński Jan, Michałowski Stanisław, Patek Eugenjusz, Lewestam Henryk, Bentkowski Kazim., Murzynowski Aleksander, Rejbelkiel Rudolf; *w stopniu lekarza powiatu:* Godlewski Aleksander, Piotrowski Józef, Kasperski Leonard, Krupski Jan; *w stopnin Inspektora urzędu lekarskiego*: Ostrowski Władysław; *w stopniu dentysty*: Szeller Leon i Łącki Stefan.

= Panowie: Łoyko, skrzypek i Michałowski, fortepianista, dadzą w tych dniach wspólny koncert.

= Artyści opery włoskiej zjechali się już w komplecie do Warszawy i rozpoczęli próby fortepianowe z „Aidy“. Prawdopodobnie jednak na otwarcie sezonu w nadchodzący poniedziałek przedstawią „Hugonotów“, jeżeli wierzyć można pogłoskom krążącym w świecie teatralnym.

= Księgarnia Gebethnera i Wolffa ma u siebie dwa rzeczywiście dobre dla młodzieży podręczniki. Pierwszym jest „Geografja powszechna“, opracowana podług Kluna przez zdolnych nauczycieli, Germana i Romualda Starkla; drugim jest „Przewodnik rysunku cyrklowego i linijnego“, jako wstępna nauka do geometrji wykreślnej, rysunków: architektonicznych, machin i sytuacyjnych. Rzecz ta napisana z głęboką znajomością przedmiotu przez Heissiga, gładko spolszczoną została przez A. Nawratila i poleconą być może uczniom: szkół realnych, gimnazjalnych, przemysłowych, sztuk pięknych, dalej początkującym architektom i inżynierom.

= Osada fabryczna „Gustek“ położona w powiecie tomaszowskim a będąca od przeszło lat 20 własnością p. Leopolda Kronenberga w tych dniach nabytą została przez pana Bernarda Handtke. Jak wiadomo, zakłady te od roku prawie w skutek wyczerpania się rud nie funkcjonują. Podobno cena zakupu jest bardzo nizką.

= Drugie przedstawienie na rzecz rodziny Świeszewskiego, odbędzie się w przyszłą niedzielę na scenie teatrzyku Towarzystwa Dobroczynności i składać się będzie z „Odludków i Poeta“ Aleksandra hr. Fredry (ojca), z jednoaktowej komedji przełożonej z francuzkiego „Żony płaczące“ i z krotochwili Józefa Blizińskiego „Chleb ludzi bodzie.“

= W jednym ze składów mebli w Warszawie, widzieliśmy wyrobiony w miejscowej fabryce model łóżka złożonego z dwóch łóżek zsuwanych zmateracami, które dla szczupłości miejsca w mieszkaniu zamieniają się do dziennego użytku na sofę lub kanapę. Pomysł ten należący do Wiedeńczyków, zastosowanym jest podobno i do kilku innych mebli łączących się w jeden, w razie przypadku braku miejsca.

= Tradycja mówi, iż dziś jako w dzień świętego Marcina, powinna się ziemia śnieżnym osłonić całunem. Święty Marcin zwykł na białym przyjeżdżać koniu — jednak nie przyjechał! Natomiast tradycyjne spożywanie gęsi dokonane jest z całą okazałością i zapałem.

= Dom powizytkowski, gdzie się obecnie mieści żeńskie gimnazjum, ulegnie wkrótce pewnemu przekształceniu. Zajęty dotychczas parter przez różne sklepy i zakłady, obróconym zostanie, po przerobieniu go na mieszkania nauczycieli i potrzeby gimnazjum. Zmiana ta nastąpi od przyszłego Nowego roku.

= Nowo ustanowione linje biegu omnibusów dają możność dość dobrej kommunikacji z odleglejszemi punktami miasta. I tak linje z placu Muranowskiego, do Dworca kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, oraz placu Krasińskiego na Solec łączą dwa odległe punkta strony północnej miasta z południową, linije zaś, z placu Króla Zygmunta do rogatek Wolskich, oraz z Nowego-Światu na Solec łączą z środkiem miasta najdalsze niemal punkta zachodniej i wschodniej części Warszawy.

= W czoraj o godz. 3 po południu Starszy Kapelan z powązek JX. Pleszowski odprowadził z kaplicy przedpogrzebowej do grobu zwłoki ś. p. Józefa Krzykowskiego syna właściciela domu. Krzykowski w d. 7 b. m. jadąc wozem rzeźniczym w alejach jerozolimskich, zaprzężonym w jednego konia, pozakręcał sobie w około rąk lejce. Po chwili spadł z wozu i wleczony był kilkadziesiąt kroków, skutkiem czego nadzwyczaj silnego doznał potłuczenia, złamania obu rąk. Policja wóz wstrzymała, lejce odcięła, chłopczynę wiozła do Szpitala Dzieciątka Jezus, lecz w drodze nieszczęśliwy lat 14 liczący, oddał ducha.

= Dziś upływa lat dziewiętnaście od czasu założenia stowarzyszenia subiektów handlowych. Jest to więc jedno z najstarszych naszych stowarzyszeń. Naturalnie, nie mówimy tu o stowarzyszeniach religijnych.

= W Alei Ujazdowskiej złożono dziś dużo pły

---

żył, przebolał, przemarzył... „z plonów steranego zawodu“. Pod względem wysokości nastroju i szczerości ducha Widziadła dorównywają „Makowemu Ziarnku“ Pola, które jest arcydziełem. O ileż wyższym jest tu Sowiński od francuzkiego liryka, który w maluczkich swoich cierpieniach, drapuje się jak niegdyś kandydat konsularny przed tłumem, zrzucając za nie odpowiedzialność na świat, wiek, filozofów Wolterjańskich i spółeczność.

Bohater „Widziadeł“ wierzy mocno, że życie powszechne walką się znaczy i że w walce tej czyny podniosłe, myśli natchnione urastają w pomniki spiżowe pokoleń, zaś to co małe i poziome, co pychą i egoizmem skalane zniknąć musi w otchłaniach zapomnienia. Obrazem dla tej idei służy poemat „Z życia“, którego akcja rozgrywa się na ziemi cudów i pamiątek, w tej Italii, gdzie wszystkie najszczytniejsze porywy ducha ludzkiego nieśmiertelne zostawiły ślady. Do walki występują tu same pierwiastki, które kierowały rozwojem duchowym poety Widziadeł; tylko że tutaj czynniki te skrystalizowały się w pojedyncze osobistości ludzkie. Rozkochany marzyciel hr. Adam, który u stóp kochanki tonie cały w szale miłosnym, a zdradzony, kończy w szpitalu warjatów, sceptyczny mędrzec Ugo, usiłujący odbudować wszechświat, w tajnikach swej myśli,—poeta ludu Henryk i trybun Ludmir prowadzący lud na drogi czynów bohaterskich—oto główni bohaterowie dramatu. Do wszystkich nich wdzięczy się kolejno kapryśna Ewa zalotnica demon z obliczem anioła, Westalka, co dozwoliła zagasnąć świątłemu ogniowi, żądzą kochanka a spojrzeniem dziewica, roztaczająca do koła złudne sidła zdrad, wyciągająca usta lubieżne do słabych i silnych, do myślicieli i bohaterów. Nieszczęsny, kto w jej objęciach zapomni, że życie z świętszych splata się celów i obowiązków.

Brak nam miejsca na dokładniejszą wzmiankę o pięknościach poematu „Z życia“ jaśniejącego kolorytem południowym, ognistym wskróśbarwnym a przecież przeniknionym na wskróś północną zadumą i tęsknicą.—Pilno nam powiedzieć słów kilka o „Fragmencie powieści,“ w którym poeta odmalował jeden epizod walki życiowej, namiętność zmysłową pochłaniającą i bezczeszczącą archanielskiego ducha pieśni ofiary, a odmalował z taką siłą i prawdą, w formie tak mistrzowskiej, że poematowi temu po Widziadłach pierwsze się miejsee śród tworów Sowińskiego należy.

Prześliczna jest gra świateł i cieni w tym obrazie, gdy rozhukany szał z sumieniem, prawdą i cnotą szamocą się w boju śmiertelnym. Poeta co chwila przerywa wątek opowiadania i stając po stronie słabnących potęg duchowych, broni ich okrzykami pełnemi zapału, oburzenia i zgrozy: „Dajcie mi furyi, bicz i pochodnią hańby piekielną!“—woła w jednym ustępie—„abym zdławił harpię młodej krwi, hyenę wiecznie wściekłą z głodu. Niech wyłaby jak pies konający w oczach narodu.“

Pora przejść do zsumowania naszych wrażeń.

Bohdan powiedział o poecie, że jak pszczółka zbiera miody i nie dla siebie je zbiera! Do Sowińskiego określenie to zastosować się nie da. Jest on raczej podobnym do orła zadumanego na skale omszonej, gdzie króluje cisza wielka i Bóg. — Z wyżyn tych, wzrok poety spogląda na mrowisko ludzkie czerniące w oddali, lecz zatrzymuje się tylko na kulminacyjnych punktach tego obszaru zalanego krwią i łzami, na szczytach pomników i wieżycach świątyń. Słucha chętnie posępnych igraszek wiatru zawodzącego w przestrzeniach,—bo te najmilej pieszczą jego duszę dziką i smutną.—Z odgłosów ziemi dobiega do niego tylko tragiczny rozgwar wielkich namiętności, lub tajemniczy szept myśli badawczej, co aż do tych wyżyn po prawdę się wdziera. Obce mu są ciche maluczkich cierpienia, lilijowa kraina słodkich marzeń, łez i uśmiechów, fijołki szczęścia ukryte w cieniu.

Poezji jego brak nuty serdecznej i ciepłej.—Ożywia ją za to zapał do wielkich idei, cześć dla prawdy, szczerość wewnętrznego przekonania, słowem wszystko— prócz miłości ludzi. Nie czynię jej z tego zarzutu, gdyż wiem, że nie wszystkie dusze z jednego odlane są metalu. Zresztą w obec takich potęg pieśni, jak Sowiński zadaniem krytyka nie jest stawiać zarzuty, ale określać i rozumieć. Co do mnie, może nie zdołałem wypowiedzieć wszystkiego, ale zdaje mi się, że rozumiem poetę o którym piszę. Tym zaś, którzyby twierdzili, że Sowiński zbyt małą ilość strun nawiązał na swej lutni, odpowiem, że mniejsza o to, skoro na nich zagrał pieśń godną mistrza.

*Kazimierz Łuniewski.*

granitowych przeznaczonych do ułożenia chodnika z prawej strony, idąc od placu trzech Krzyży.

— Na redaktora głównego „Wieku“ uzyskał zatwierdzenie p. Kaźmierz Zalewski.

— Wicehrabia de Rochefort przyjechał do Warszawy.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: J. J. rs. 10 do funduszu Swieszewskiego, S. S. kop. 60 dla 80-letniej staruszki, Marylka Gied.... srebrną pięciozłotówkę dla 13 letniej panienki na ciepłe ubranie.

— Dla posłańca publicznego starca 73-letniego kaleki na prawą rękę Tomasza Suikowskiego Nr 8 który uronił rs. 25, przez wzgląd na jego stratę składam rubla, w nadziei, że i inni zechcą mu pomódz w nieszczęściu.—*Stała Prenumeratorka.*

— *Panu K. H.*—Nie uważamy za stosowne prostować naszą wiadomość.

— *Pani Emilji B.* — Dotąd żyje w stanie prawie bezprzytomnym. Wersja, którą pani podajesz co do pokrewieństwa jej z domem habsburskim jest zupełnie prawdziwą.

— *Prenumeratorowi z Radomia.*—Od kwartału.

— *Panu L. de R. w Paryżu.*—Niemożliwe.

— *Bisowi.*—Chybiony cel.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym numerze Kurjera, na stronnicy 2-ej, w szpalcie 2ej w wierszu 13-m z góry, w artykule nadesłanym w dniu 29 z. m. z Siedlec,— zamiast *nie*, czytać należy: im.

---

— Szanownym artystom, pp: Cieślewskiemu, Górskiemu, Michałowskiemu, Goebeltowi, oraz Wł. Noskowskiemu, składam serdeczne podziękowanie za łaskawy współudział, jak również i orkiestrze Teatralnej, która wybornem wykonaniem dzieł moich, znakomicie przyczyniła się do uświetnienia mego koncertu.—*Zygmunt Noskowski.*

---

— W dniu 14 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 10 z rana, zaraz po ukończonej Wotywie, odbędzie się w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności pod Nrem 56 (370) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Ogólne posiedzenie Członków Archikonfraternji Literackiej Sprawozdawczem zwane, na które Seniorowie JWch Protektorów wraz z współbraćmi, uprzejmie zapraszają.

---

## Kronika Zagraniczna.

✕ W dniu 2 b. m. w nocy, wyższy urzędnik rossyjski Arkadjusz Krassowski, w drodze z Pragi do Krakowa, na stacji Lipnik, rzucił się pod koła pociągu towarowego, które go rozmiażdżyły. Znaleziono przy nim 600 rs. w gotówce, oraz różne kosztowności, nic jednak takiego, z czegoby można wnosić o przyczynie samobójstwa, przed wykonaniem którego, tenże noc całą przepędził na modłach w sali dworca, czem nawet zwrócił na siebie uwagę służby kolejowej.

✕ W ostatnich dniach odbyła się w lwowskim sądzie kryminalnym sprawa karna, która przejęła zgrozą tak sędziów jak i słuchaczów. Andruch Jaworski gospodarz z Skwarzawy, żonaty, ojciec licznej rodziny, utrzymywał od kilku lat stosunek miłosny z swą służącą Handzią Modną. Stosunek ten miał pewne następstwa niemiłe dla Jaworskiego, które jednak umiał zawsze usunąć. I tak, w r. 1872 udusił nowo narodzone niemowlę bez wiedzy Handzi. W rok później zmarło drugie niemowlę, a dnia 8 sierpnia r. b. przyszło trzecie niemowlę na świat, którego Handzia pozbawiła życia za namową Andrucha w ten sposób, iż kamieniem roztrzaskała mu czaszkę. Andruch wypierał się winy, Handzia zaś przyznała się do zbrodni dzieciobójstwa i opowiedziała z wszelkiemi szczegółami fakta, które istotnie przejąć mogą każdego człowieka grozą i głębokim wstrętem. Wyrodnych rodziców trybunał skazał na 5-cio-letnie ciężkie więzienie.

✕ Hans v. Bülow znany fortepianista w bieżącym miesiącu wybiera się z koncertami do New-Yorku.

✕ Do końca m. czerwca odbito w Niemczech 98,743,558 marek w srebrze i miedzi.

✕ W pobliżu Krems, chłopiec 12 letni pasący bydło, ujrzawszy w polu śpiącą pastuszkę równego z nim wieku, obłożył ją całą zeschłem liściem i chrustem, następnie mimo próśb i przedstawień innej dziewczynki wraz z nim pasącej trzodę podpalił stos w którym nieszczęśliwa spaliła się na węgiel. Jakiż to potwór wyrośnie z tego zwierzęcego charakteru.

---

† Dnia 3 b. m., t. j. w sobotę o godzinie 9tej odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. X. Biskupa Macieja-Kazimierza Wołonczewskiego w kościele Metropolitalnym S-go Jana. —17008—

† W dniu 13 b. m. i r. (w Sobotę) o godzinie 10-ej z rana w kościele Instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście odbędzie się Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych Członków i Opiekunów Towarzystwa, na które familje zmarłych, oraz Członków i Opiekunki Towarzystwa zaprasza się.

† W sobotę, t. j. dnia 13 b. m. o godzinie 10-tej z rana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Stanisława Wysockiego b. Obrońcy Senatu i małżonki jego Antoniny z Ryngów Wysockiej, na które pozostały syn z żoną i dziećmi Krewnych, Przyjaciół i znajomych zaprasza. —16987—

† W dniu 13 b. m., w sobotę, w rocznicę urodzin ś. p. Leokadji z Czerskich Kwiecińskiej, odprawioną zostanie Wotywa w kościele Ś-go Krzyża, o godzinie 10-tej z rana, na którą to zapraszają rodzice zmarłej.

† Jutro, t. j. w piątek (dnia 12 b. m.), jako w 3-cią rocznicę zgonu ś. p. Elżbiety z Wojciechowskich Bogatko, odprawionem zostanie w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 10 i pół z rana Nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —16947—

† W dniu 10 listopada, o godzinie w pół do siódmej wieczorem, po krótkiej lecz bardzo ciężkiej chorobie, oddał Bogu niewinną swą duszę ś. p. Karolek Tryniszewski, syn Aleksandra, Urzędnika Ministerjum Spraw Wewnętrznych, przy Jaśnie Wielmożnym Warszawskim Generał-Gubernatorze i Walerji z Żeleżyńskich, małżonków Tryniszewskich, przeżywszy zaledwie lat 3 i miesięcy 9. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła katedralnego Ś-go Jana na cmentarz Powązkowski, nastąpi w d. 13 b. m., t. j. w sobotę o godzinie 2 po południu, na który to obrzęd rodzice zmarłego, w ciężkim pogrążeni smutku, zapraszają Familję, Przyjaciół i Życzliwych. —17011—

† W dniu 7 b. m. i r. o godzinie 4 i pół, na przedmieściu Pradze, miało miejsce wyprowadzenie zwłok ś.p. Anieli Cieszańskiej, panny, córki Andrzeja i Salomei z Okuniewskich, obywateli przedmieścia Pragi. Rozstała się z tym światem, przeżywszy zaledwie lat 20, po krótkiej lecz ciężkiej słabości. Przy wyprowadzeniu ciała nieboszczki z domu rodziców aż na cmentarz Kamionkowski na Pradze, przyjaciele nieśli ją na swych barkach, za trumną szli w nieutulonym żalu rodzice, rodzeństwo, przyjaciele i znajomi przy zebraniu kilku tysięcy osób, dla wyrażenia swego wielkiego żalu, po stracie znanej z pięknych przymiotów i ukochanej nieboszczki. Ksiądz parafjalny Pragski Niewiarowski w assystencji duchowieństwa, eksportował zwłoki, za księżmi niosła młodzież poduszkę, na której był wieniec z welonem—Muzyka—pochodnie i ta boleść rozlana na twarzach wszystkich zwiększały doniosłość smutnego obrzędu, którego tak uroczysty i tak liczny orszak oddawna niewidziany był na Pradze. Ksiądz Niewiarowski miał przemowę na cmentarzu o zaletach i cnotach, jakie zacna nieboszczka posiadała w obejściu się z rodzicami, rodzeństwem, znajomymi, biednymi, których chętnie wspierała. Pokój ci wieczny zacna duszo nieboszczki! Wspomnieniami, łzą i modlitwą, nie przestaniemy się łączyć z twem życiem w niebie!

---

*Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.*

Zawiadamia, że otwartym został bezpośredni przewóz towarów pomiędzy Stacjami drogi żelaznej Odesskiej: Odessa, Kwarantanna, Odessa-Foksal, Rozdzielna, Birzuła, Krzyżopol, Wapniarka, Proskurów, Wołoczyska, Bałta, Olwiopol, Elizawetgrad, Tiraspol i Kiszeniew z jednej a stacją Warszawa (Praga) drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej z drugiej strony.

Opłata przewozu w tej bezpośredniej komunikacji, obliczoną będzie za przestrzeń dróg żelaznych Warszawsko-Terespolskiej i Kijowsko Brzeskiej, na zasadzie taryfy bezpośredniej komunikacji z dnia 8 (20) września 1874 r. a za przestrzeń drogi żelaznej Odesskiej na zasadzie taryfy miejscowej tejże drogi. —1—3—16967

---

## Wiadomości Polityczne.

Z Bośnii i Hercegowiny milczenie zupełne o organizowaniu się powstania w przyszłe państwo nie zawisłe od Turcji. Zapowiadany rząd tymczasowy nie urzeczywistnia się. Walka utraciła, chwilowo tylko może, na sile, nie spotykamy dziś już doniesienia o rozbiciu tego lub owego oddziału tureckiego, o zabraniu znaczniejszej kolumny prowiantowej, o wzięciu do niewoli większej lub mniejszej ilości pobitych Turków. Dzisiejsza poczta skromnie tylko donosi o zdobyciu jednego blokhauzu pod Gackiem w głębi kraju, o zabraniu nic nie znaczącej ilości prowiantu i o gromadzeniu się tłumnem Czarnogórców pod Niksiczem, twierdzą turecką przysuniętą do samej niemal granicy czarnogórskiej. Jedna wiadomość jest więcej niż skromną, jest wręcz niekorzystną dla powstania. Oddział popa Żarko, który od samego początku był najszczęśliwszym z wodzów powstania, oddział ten zmalał z 2,500 do 600 lub 700 ludzi i blizkim jest zupełnego rozsypania się.

Ciągle jeszcze spotyka się w dziennikach rozumowania bądź ogólnie o sprawie wschodniej, bądź o obecnem jej stadjum, bądź wreszcie o znanym artykule „Gońca urzędowego“ traktujące. „Allgemeine Ztng“ otrzymała z Wiednia półurzędowe wskazówki, których dokładność „Presse“ od siebie potwierdza. Zajmujący jest prąd opinji objawiający się w dziennikach angielskich. Zwraca nań uwagę „J. des debats.“ Jak niegdyś „Times“ w owym artykule, wskazującym Europie jak ma urządzić Bośnię i Hercegowinę, tak dziś kilka innych dzienników najbardziej wpływowych zdradza chęć tajemną pozbycia się kłopotu z Turcją. We wszystkich dowodzeniach prześwituje myśl abdykowania Anglji z polityką swoją w Stambule. Myśl ta łamiąca wszystkie tradycje, wzrosła z wolna, w ukryciu w cieplarni nieinterwencji, którą sobie urządzili mężowie angielscy—aby nie czując się na siłach, do rozwiązania krwawych zadań życia politycznego Europy, w zamian wyrobić w sobie zręczność do przeskakiwania niejako każdej trudności.

To co „Times“ doradzał Anglii w przedmiocie nowej podstawy działania na Wschodzie, zaczyna się urzeczywistniać. Kedywc zażądał od Anglii przysłania mu dwóch finansistów, którzyby ster nad zarządem skarbu w Egipcie objęli. Jest to początek roli protekcyjnej, jaka czeka Anglię nad Suezem. Niegdyś i Turcja dostawała nietylko finansistów, ale i admirałów od Albionu i dostaje ciągle jeszcze pieniądze: logika sama wskazuje podobną szczodrobliwość względem Egiptu, który ma stać się kiedyś tylko dalszym ciągiem Turcji. Z pozycji na pozycję cofać się będzie potrzeba, dopóki się wszystkiego nie utraci. Polityka nie interwencji, bawełny i dobrobytu ekonomicznego —może być bardzo dobrą, ale nie ma prawa i nie będzie miała siły do trwałego politycznego panowania w takich warunkach, jakich wymaga dla siebie utrzymanie władzy angielskiej w Indjach wschodnich.

Krew angielska popłynęła na półwyspie Malakki. Znowu jak wiadomo zamordowano tam jednego obywatela W. Brytanji, który miał podobno nawet charakter urzędowy, niejaki p. Bricha. Zadośćuczynienie nastręczyło się samo z siebie. Anglicy zebrali wojsko i uderzyli na Perak, miasto u Sułtana malajczyków, w południowej części półwyspu położone. Jeden kapitan padł w boju, kilkunastu bojowników poniosło rany i śmierć. Niewiadomo przykim zostało zwycięztwo. Szukali Anglicy guza w Birmanji, znaleźli go trochę dalej na południe. Wojna niewątpliwie już teraz się rozpali, a ze strony Malajczyków będzie narodową. Sułtan władający krajem, który służy za widownię wydarzeń wspominanych tutaj—odgraża się, że wypędzi Anglików z całego półwyspu.

Wypadki w Indochinach nie zbyt korzystnie oddziałają na opinję Hindostańczyków, którym książę Walji, przyszły ich władzca składa teraz wizytę. Książę po czterotygodniowej podróży d. 8 b. m. zawinął do Bombay, gdzie przez 8 czy 9 bram tryumfalnych do rezydencji gubernatora przyjechał w assystencji licznych tłumów, na 200,000 ludzi obliczonych w telegramie.

Zatarg około Kongo załagodzony. — Rząd portugalski uznaje prwidłowość w postępowaniu Anglików.

Austrjacka rada państwa uchwaliła w dniu onegdajszym ów projekt Wildauera, o którym wspominano temi dniami. Rozporządzenia odnoszące się do Galicji opuszczono; w obec dekretu z 23 października były one zbytecznemi.

W Zürich wyszedł pierwszy zeszyt publikacji: „*Pro nihilo!*“ przypisywanej Arnimowi, który rzekomo opowiada w niej dzieje przed procesowe, bardzo ciekawe i kompromitujące niejedną osobistość w Prusach. Publicystyka powątpiewa o tem, iżby sam Arnim był rzeczywiście autorem publikacji.

---

## Depesze telegraficzne.

*Warszawa, dnia 11 listopada, godzina 12 w poł.*

*Wiedeń 10-go.*—„Wiener Abendpost“ występując przeciw niepokojącym komentarzom gazet do wystąpienia Ignatiewa względem sułtana i wielkiego wezyra, oświadcza na podstawie dokładnej znajomości położenia rzeczy, iż od samego początku akcji dyplomatycznej w sprawie wschodniej zarówno przerzentant Rosji, jak przedstawiciele Austro-Węgier i Niemiec nie uczynił żadnego kroku któryby się nie zgadzał ze wspólnemi stale zatwierdzonemi instrukcjami nie pozyskał sobie uznania, oraz poparcia innych rządów.

*Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.*

Stosownie do § 58 Ustawy, ma honor podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów następujące dane co do postępu robót i dostaw, odnoszących się do budowy drogi Żelaznej Nadwiślańskiej po dzień 1 (13) października r. b.

*Nabycie gruntów.* Na mocy układów dobrowolnych, nabyto 860 dziesiatin, w drodze zaś przymusowego wywłaszczenia 109 dziesiatin gruntu.

*Budowa, planty drogi.* Robót ziemnych wykonano:

| | | |
|---|---|---|
| W oddziale I | od Mławy do Jackowa | 9%. |
| „ II | „ Jackowa do Pragi | 22%. |
| „ III | „ Pragi do Łaskarzewa | 27%. |
| „ IV | „ Łaskarzewa do Piotrowic | 17%. |
| „ V | „ Piotrowic do Biskupic | 19%. |
| „ VI | „ Biskupic do Buga | 80%. |
| „ VII | „ Buga do Kowla | 68%. |
| „ VIII | „ Iwangorodu do Łukowa | 99%. |

*Mosty.* Przystąpiono do robót najpilniejszych, przy zakładaniu fundamentów i przyczółków mostów ażeby być w możności ukończenia tych robót na termin zakreślony Ustawą.

*Budowa wierzchnia:* Materjały:

*Podkłady*, dostarczone zostały na oddziały VII i VIII w zupełności, a mianowicie: 169,747 sztuk; na inne zaś oddziały, podkłady ciągle są dostarczane.

*Szyn stalowych* wysłano z fabryk 606,131 pudów czyli w ogóle 25%.

*Akcesoryj* odebrano 21,000 pudów.

*Kolei szynowej* ułożono na oddziale VII wiorst 9.
„ VIII „ 30,1.

*Domki dróżnicze i koszary.*

Na oddziale II wykończono robót około budowy domów 4%.

Na oddziale VI wykończono robót około budowy domów 45%, koszar 58%.

Na oddziale VII wykończono robót około budowy domków 52%, koszar 59.

Na oddziale VIII domków 67% i koszar 64.

*Telegraf*, do budowy telegrafu przystąpiono na całej linji.

Na oddziale zaś Iwangorod—Łuków komunikacja telegraficzna otworzoną będzie z końcem miesiąca października r. b.

*Tabor.* Lokomotyw towarowo-pasażerskich z fabryki Borsiga w Berlinie otrzymano 8, wraz z tenderami. Na rachunek zaś obstalunku rządowego z Zakładów Towarzystwa Akcyjnego: „Lilpop, Rau i Loewensztein" w Warszawie, dostawiono: wagonów towarowych krytych 38, platform odkrytych 47, a na rachunek zamówionych bezpośrednio przez Towarzystwo w fabryce Rygsko-Baltyckiej, dostawiono platform odkrytych 99. 1—3—16923—



**WIELKI TEATR.**

Dziś: Pan Twardowski. Jutro: Córka Pani Angot.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

Dziś: Fałszywi Poczciwcy. Jutro: Nasi Najserdeczniejsi.

*Cena okowity dnia 9 listopada.*

78% z akcyzą 7 kop. od %

Hurtow. skład. wiadro — $612,^{6}$ —$648^{7}$.

Pojedyńcza szynkarska — garniec 214 — 215

stosunek garnca do wiadra $100:307\frac{1}{4}$.

**Stan powietrza.**

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano ciepła st. 7.84, w południe ciepła st. 7.2. Barometr: 733 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st 2 c 8.


**Redaktor Herman Benni.** **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 30 Октября (11 Ноября) 1875 г.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 250.

*Dnia 11 Listopada 1875 roku.* *Czwartek.* *Dnia 30 Października (11 Listopada) 1875 roku.*

Wyszedł z druku nowy tom **Serji Liljowej** pod tytułem:

## MAŁE KOBIETKI

Powieść dla dziewcząt przez Panią **Whitney,** autorkę „Dobrych Żon" etc. Przekład **Zofji Grabowskiej.** Cena kop. 90, oprawna w texturkę rs. 1. Poprzednio wydany tom tej Serji pod tyt.:

## CO KASIA ROBIŁA?

Powieść dla młodocianego wieku, przez **Zuzanne Coolidge.** Przekład z angielskiego **Zofji Grabowskiej.** Cena kop. 90, oprawna w tekturkę rs. 1 Pod prassą znajduje się:

## DOBRE ŻONY.

Powieść dla młodzieży Pani **Whitney.**—Skład Główny w Księgarni **Adolfa Kowalskiego,** przy ulicy Nowy-Świat, Nr 39. 3—3 16157 —

---

## PRENUMERATĘ

**na rok 1876**

na wszystkie bez wyjątku gazety i czasopisma w języku rossyjskim wychodzące

**przyjmu e**

## AGENTURA

**Russkiego Handlu Księgarskiego**

W WARSZAWIE,

**przy placu Ś-go Aleksandra w domu Fuchsa mieszkania Nr 9.**

3—0 — 16859 —

---

## Nakładem Księgarni

pod firmą

## JÓZEFA ZAWADZKIEGO

**w Wilnie**

wyszedł z pod prassy Tom II-gi dzieła

# RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ

podług Notat

**ALEKSANDRA ZDANOWICZA**

oraz innych źródeł.]

Opracował i do ostatnich czasów doprowadził

## LEONARD SOWIŃSKI.

Gdy z powodu niezmiernego bogactwa treści w ostatniej epoce Literatury Polskiej, Autor widział się zmuszonym rozszerzyć rozmiar dzieła do podwójnej objętości nad pierwotny zakres, wydawcy zniewoleni również zostali podnieść pierwotną Cenę dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów z Rs. 5 ciu na 8-m. Szanowni przeto Prenumeratorowie przy odbiorze Tomu II-go zechcą uiścić opłatę za Tom III-ci, który wyjdzie we dwóch częściach z których każda dorówna objętością Tomowi I-mu, rs. 3.

Po wyjściu całego dzieła, cena podwyższoną zostanie. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Księgarnia wyżej pomieniona zaopatrzona jest stale we wszystkie nowsze dzieła w językach polskim i francuzkim, przyjmuje przedpłatę na wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne przez Cenzurę dozwolone. Posiada przytem nader kompletny wybór Nut Muzycznych, oraz znaczny zapas Fortepianów z celniejszych fabryk zagranicznych. Książki, Dzienniki i Nuty dostarcza na tychże warunkach co i księgarnie warszawskie. Ceny Fortepianów są bardzo dostępne.

11—12 — 14417 —

---

Dzieło **F. W. Fabera,** pod tytułem:

## KREW PRZENAJDROŻSZA

w **25** arkuszach druku, za kop. **65** nabyć można w znaczniejszych Księgarniach.

—15244—3—6

---

# CZYTELNIA FRANCUZKA

## KSIĘGARNIA

## Gustawa Sennewalda

*przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).*

Przypomina z powodu długich obecnie wieczorów swoją obfitą

## Czytelnię Francuzką,

składająca się z przeszło **3,600** dzieł, którą wszelkiemi nowościami belletrystycznemi bez przerwy uzupełnia. — **Cena abonamentu miesięcznie Rs. 1,20.** —16242—3—6

---

## Młoda Osoba,

przyzwoicie wychowana, życzy przyjąć obowiązek nad drobnemi dziećmi, oraz umiejąca pięknie znaczyć bieliznę cienką, a w chwilach wolnych może się poświęcić czytaniu książek w językach polskim i francuzkim. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Red. Kur. Warsz. adresu pod K. N. w Warszawie lub na prowincji, za cenę umiarkowaną.

—16939—1—1

---

## Dzierżawa Dóbr

dwóch folwarków długoletnia, razem lub pojedynczo do odstąpienia zaraz lub od 1 Lipca 1876 r. **Browar piwny zwyczajny i Bawarski** do wydzierżawienia, lub potrzebny **wspólnik do Browaru tego** od 1 Stycznia 1876 r. **Ogród fruktowy i warzywny** obszerny do wydzierżawienia na lat 10. Wszystko od Warszawy mil 6, przy drodze żelaznej i szossy. Wiadomość u W. Kryckiego, rządcy hotelu Sławiańskiego, przy Podwal, Nr 17/500B. Właściciel jest obecny od 7 do 9 rano i po 5 wieczór.

—16897—1—3

---

## Do sprzedania:

**Wielkie dobra,** z dużemi lasami, łąkami, kompletnie zagospodarowane, z inwentarzem żywym i martwym, łatwe do kolonizacji.

**Majątek ziemski,** niedaleko Warszawy położony z **pięknym lasem** nad spławną rzeką, kompletnie zagospodarowany, może być zamieniony na **dom** w Warszawie.

**Mały Majątek** ziemski, blizko Warszawy, zupełnie urządzony, może być zamieniony **na dom** w Warszawie **z dopłatą gotówki kilku tysięcy rubli.**

Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo od 9—10 i od 4—6, w Niedziele i Święta do 12 rano. 3—3 — 16045 —

---

# Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus, na sprzedaż części placu miejskiego w Warszawie pod Nr 1582E/1, przy ulicy Składowej położonego, obejmującego powierzchni stóp kwadratowych ros. 10091,5 czyli łokci kwadratowych 2825 62 od ceny rubli dwa kopiejek dwadzieścia pięć, za łokieć kwadratowy.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

1—3 — 16925 —

---

# Rząd Gubernjalny Warszawski,

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej, odbędzie się w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, licytacja na dostawę żywności dla aresztantów osadzonych w warszawskich więzieniach, mianowicie: w Głównym Domu Karyi i Domu Badań, oraz w Areszcie Detencyjnym przy Rządzie Gubernjalnym, w przeciągu jednego roku, to jest od dnia 1 Stycznia roku 1876, do takiejże daty roku 1877. Summa ogólna przedsiębierstwa całorocznego, podług cen teraźniejszych wynosi mniej więcej około rs. 32,000. Licytacja odbywać się będzie za pomocą opieczętowanych deklaracji, z głośnym po rozpieczętowaniu takowych przetargiem **in minus** od $12^{22}/_{100}$ kop. za przekarmienie jednego aresztanta w ciągu doby. Życzący podjąć się dostawy, powinien w terminie wskazanym, to jest do godz. 12 dnia oznaczonego do licytacji, złożyć podług załączającego się wzoru opieczętowaną deklarację lub nadesłać takową pod adresem Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową, wyrażając literami i cyframi ceny, za jakie przyjmuje na siebie dostawą. Przy deklaracji, która na stemplu 40 kopiejkowym, ma być napisaną, składa się na pewność akuratnego wypełnienia przedsiębierstwa wadjum w ilości rs. 1900 zawierać się mające, w gotowiźnie lub papierach procentowych Państwa, przyjmujących się podług kursu ustanowionego. Po rozpieczętowaniu przedstawionych w oznaczonym czasie deklaracji, nastąpić ma pomiędzy współubiegającymi się głośny przetarg in minus od ceny jaka z największą dla Skarbu korzyścią w delaracji wyrażoną zostanie.

Nie będą w cale przyjęte deklaracje podane lub nadesłane po upływie terminu wymienionego, napisane nie podług załączającego się wzoru, lub z pominięciem porządku wskazanego w art. 17 przepisów o licytacji z dnia 16 Maja roku 1833, zawierające w sobie poprawki i skrobania, albo też propozycje z warunkami licytacyjnemi niezgodne. Nadmienia się przytem, że warunki tyczące się dostawy okazywane będą interesowanym, w Warszawskiej Izbie Skarbowej.

## Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Warszawskiego Rządu Gubernjalnego z dnia . . w pismach zamieszczonego. oświadczam niniejszem. iż przyjmuję na siebie całoroczną, poczynając od d. 1 Stycznia r. 1876 do tegoż dnia r. 1877, dostawę żywności dla aresztantów zostających w więzieniach Warszawskich Głównego Domu Kary i Domu Badań, oraz w Areszcie Detencyjnym przy Rządzie Gubernjalnym podług taryffy do warunków licytacyjnych dołączonej po kop. . . (wyrazami) za karmienie jednego, aresztanta w ciągu doby, poddaję się przytem wszelkim zobowiązaniom objętym warunkami licytacyjnemi, które znane mi są dokładnie. Wadjum w ilości rs. . . . (wyraźnie) załączam przy niniejszem. Miejsce stałego zamieszkania mego w . . .

(Data i podpis). 2—3 — 16784 —

---

## PARCELLACJA

**i budowa letnich murowanych mieszkań**

(VILLE)

**wraz z urządzeniem ogrodów w cenach przystępnych i z ułatwieniem wypłat**

podług planów już przygotowanych przez budowniczego Witolda Lanci, Wólka Grodziska przy stacji drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej **Grodzisk** dzies. 630 (włók 22), dzies. 60 (4 włóki) łąk do nabycia **w częściach od 15 morgów począwszy.** Dwór i zabudowania gospodarskie mogą być oddane nabywcy znaczniejszej przestrzeni dla urządzenia folwarku. Młyn wodny z dwiema włókami ornej ziemi i łąkę Wiadomość u W go Wiktora Zawiszy, ulica Marszałkowska Nr 40 nowy, do godziny 10 rano codziennie, można się także zgłaszać piśmiennie. 6—10 — 15789 —

---

## MAGAZYN

## Okryć, Sukien i Strojów Damskich

## F. JASKUŁOWSKIEJ,

### przy ulicy Miodowej Nr 483

Po dwukrotnym powrocie Właścicielki z zagranicy, zaopatrzonym został na obecną porę w najświeższe fasony, **Suknie, Okrycia, Talmy, Paltociki** aksamitne i jedwabne, odznaczające się elegancją, gustem i przystępną ceną, jak również **Kapelusze, Kwiaty i Pióra** Paryzkie

Obecnie przy powiększeniu pracowni, powyższy Magazyn przyjmuje z powierzonych materjałów wszelkie roboty Sukien, Paltocików i t. p. 1—4 — 16938 —

---

**Człowiek Polak,** w wieku średnim, zdrów, niece na nogę kulawy, przyzwoity, posiadający dobre świadectwa z innej służby, pragnie przyjąć obowiązek służby u kawalera lub wdowca, w wieku podeszłym, albo małżeństwie nie młodym i zarazem dozór domowego gospodarstwa. Wiadomość: ulica Piwna Nr 15, mieszkania 10, na 3-m piętrze.

—16971—1—1

---

Od 1-go Stycznia potrzebna jest

## NIEMKA

umiejąca dobrze prasować. Bliższa wiadomość przy ulicy Widok Nr 1, mieszkania 7, na dole.—Tamże jest do wynajęcia w każdym czasie **Pokój** dla kobiety przy familji. Życzno by sobie Nauczycielki, a najbardziej Francuzki. —16976—1—1

---

## Cztery Mamki

z prowincji, są do umieszczenia; wiadomość powziąść można u Akuszerki, Nowy Świat Nr 8.

—16977—1—1

---

Za zezwoleniem Okręgu Naukowego przyjmują się na mieszkanie

## Panienki

uczęszczające do zakładów naukowych lub Inst. Muzycznego. Zapewnia się troskliwa opieka, wszelkie wygody, oraz wyborowa konwersacja francuzka. Tamże udzielane być mogą korrepetycje, wyższa muzyka i wszelkie przedmiota na godziny. Chmielna Nr 11, mieszkania 3, 1 piętro. Zastać można od 10 rano do 3 po południu. —16972—1—3

---

## Panna

kompletnie uzdolniona do strojów damskich, potrzebną jest do Magazynu pod firmą Z. Tobolczyk, ulica Freta. —16946—1—3

---

Potrzebne są zaraz zdatne

## PANNY

do sukien. Nowy-Świat, dom Lehra Nr 53, do A. Łapińskiej. —16630—3—3

Przysposobiający syna do wojennego gimnazjum, mógłby przyjąć Chłopca odpowiednich lat, dla wspólnego i gruntownego przysposobienia według programmu do I albo II klassy. Według życzenia może być stół i mieszkanie. Wiadomość u W-go Wołłowicza, Nowy Świat Nr 51 nowy, w oficynie.
—16650—3—3

## FRANCUZKA

za parę godzin konwersacji z dziećmi, może mieć osobny pokój z przedpokojem i opałem. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 12, mieszkania 2. —16651—3—3

Świeżo z Londynu przybyła

## Angielka,

chlubne posiadająca świadectwa, życzy sobie dawać lekcje języka angielskiego. Ulica Złota Nr 4, u właścicielki domu. —16673—3—3

## Młoda Panienka,

władająca kilku językami, poszukuje posady w magazynie ubiorów i strojów damskich, gdzieby się mogła jednocześnie nauczyć robienia strojów. Adres pod lit. C. Z. 100, poste restante. —16654—3—3

## Anna Łapińska,

lat 10 mająca, wyszła 4 tygodnie temu z ulicy Smolnej i dotąd nie wróciła. Ktoby posiadał o niej jaką wiadomość, raczy dać znać na ulicę Przejazd pod Nr 5, do siostry zaginionej. —16634—3—3

Potrzebne są

## PANNY

podręczne i do nauki w domu gdzie Hotel Berliński, wejście z bramy, drugie piętro, tam się przyjmuje wszelka krawieczczyzna, bielizna i szycie na maszynie, po nader umiarkowanej cenie. —16830—2—2

## Bony Niemki

do natychmiastowego umieszczenia. **Francuzka** posiadająca język angielski i muzykę. **Guwerner Francuz. Nauczycielki Polki** posiadające obce języki i muzykę. **Bony Szwajcarki. Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia, poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny. Kantor Informacyjno-Nauczycielski **Kamilli Mierkowskiej**, ulica Długa Nr 21. —16866—2—2

## Młoda Osoba

dobrze wychowana, pragnie znaleść miejsce towarzyszki młodej panienki lub lektorki przy osobie wiekowej lub bezdzietnej, zastosować się potrafi do każdego położenia i potrzeby, byleby znalazła dom zacny i opiekę rodzicielską. Adres proszę zostawić w Redakcji pod literami A. Z. —16796—2—3

## W D O W A

z francuzkim językiem, poszukuje obowiązku w domu familijnym do zarządu i towarzystwa, albo do wdowca, dla wychowania dzieci. Obowiązki powyższe już spełniała, na co posiada chlubne rekomendacje. Może także wyjechać za granice lub do Cesarstwa. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kur. Warsz. „do Marji.“ —16620—2—3

## Spiewaczki i Spiewacy

w polskim języku, poszukiwani są do wyjazdu, za dobrem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość: Hotel Europejski Nr 76, od 9 do 12 rano i od 5 do 7 wieczór. —16685—3—3

## O S O B A

spodziewająca się słabości, może znaleść wygodne pomieszczenie i troskliwą opiekę, u Akuszerki, zamieszkałej przy rogu ulic: Białej i Ogrodowej Nr domu 8, stróż miejscowy bliższych objaśnień udzieli. —16771—2—2

Zajmująca się Rekomendowaniem Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża od frontu

CZAPLIŃSKA.

Nauczycielka Polka, wysoko wykształcona w językach obcych i muzyce, życzy sobie miejsca na prowincję, Paryżanka poszukuje pół miejsca, Student Uniwersytetu pragnie udzielać lekcje na godziny, za mieszkanie i stół. —16632—3—3

Potrzebne są

## Dwie Panny,

jedna znająca dobrze krawieczczyznę, druga zaś krój bielizny i szycie na maszynie. Wiadomość na ulicy Trębackiej, w domu Sztejnkellera, na drugiem piętrze od frontu, wejście na schody z bramy. —16657—3—3

## Felczer Wojskowy,

posiadający dobre świadectwa, pragnąłby zająć posadę przy Lekarzu powiatowym lub Zarządzie Ziemskim. Wiadomość przy ulicy Szeroki Dunaj Nr 9, w oficynie na 3-m piętrze, u Kucharza Aleksandra Gerlacha.
—16751—2—2

## Urlopowany Pisarz,

Podoficer, posiadający język polski i ruski, poszukuje zaraz miejsca jako Woźny i t. p. Interesanci raczą nadesłać adres: ulica Farmańska Nr 12, do Rękawicznika na 2 piętrze.
—16817—2—3

Potrzebny jest zaraz

## U C Z E Ń

dobrej konduity, mający lat 14 lub 15, umiejący czytać i pisać, do Cukierni przy rogu ulic Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr domu 61. —16940—1—2

## Dla Emeryta lub Kowala rzemieślnika.

W Osadzie Sulejów nad Pilicą, gdzie kopalnia wapna, przy szosie od Petrokowa do Kielc, jest do sprzedania **Domek drewniany nowy**, vis à vis Poczty, wraz z placem przeszło morgę mającym, mogącym się użyć na ogród, oraz gruntu ornego mórg 14 wraz z zasiewem zimowym do sprzedania każdego czasu. Wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera lub na miejscu u właściciela Latuszewskiego, z dołączeniem marki na odpowiedź.
—16969—1—3

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż przyjmuję bieliznę męzką i damską do prania i prasowania. Ulica Nowolipie Nr domu 2427, nowy 32, mieszkania 32.

## Karolina Boguska.

—16943—1—1

Zakupione na licytacji w komorze Warszawskiej, w wielkiej ilości **Weby i Płótna** jako też i **Weby** w resztkach, nadzwyczaj cienkie, sprzedają się po bardzo niskich cenach, w składzie rossyjskich łokciowych towarów **Wolfa Lurie**
ulica Nalewki Nr 14 nowy. —16952—1—3

Jest do wypożyczenia

## Rsr. 5,300.

Wiadomość przy ulicy Miodowej w Kancellarji Rejenta Truszkowskiego. —16973—1—1

## P Ł A S Z C Z

szopami podbity, jeszcze w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 18, u Krawca Dąbrowskiego, w domu przy Kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej, na dole, tam gdzie Ochrona, po prawej ręce. —16930—1—1

## Instrumenta chirurgiczne

fabryki paryzkiej Charriere, są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Widzeć można w każdym czasie w aptece W-go Hakebeil, Krakowskie-Przedmieście Nr 437.
—16931—1—4

## PŁASZCZ

cywilny, fasonu Petersburskiego, podbity elkami, z bobrowym kołnierzem, jest do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej Nr 18 nowy, stróż wskaże. —16981—1—1

## Jest do sprzedania:

za cenę bardzo przystępną Suknia różowa z materjału **chalis**, przybrana materją takiegoż koloru, Palto bronzowe syberynowe, wcale nie używane, Sukienka jedwabna różowa dla dwuletniego dziecka nowa i Burnus sukienny na osobę wysokiego wzrostu. Ulica Nowolipie Nr 34 na drugiem piętrze, mieszkania Nr 6. Widzieć można od godziny 2-ej do 6 ej po południu. —16963—1—3

## DO SPRZEDANIA:

Okrycie aksamitne z futrem, Okrycie jedwabne na futrze, Suknia czarna wełniana, Dolman syberynowy, wszystko prawie nowe. Ulica Erywańska Nr 10, mieszkania Nr 16 zastać można tylko od 2-ej do 6 ej po południu. Tamże dowiedzieć się można o mieszkaniu z meblami w środku miasta składającego się z dwóch pokoi i kuchni z dwoma wchodami. —16945—1—3

## INTERES PRZEMYSŁOWY

w biegu będący, b. korzystny, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość powziść można w Kantorze Pralni Warszawskiej, Nr 20 Długa, od 8 rano do 1-ej. —16979—1—3

Są do sprzedania za rs. 17

## Skrzypce.

Widzieć można codziennie od godziny 5 do 6 przy ulicy Nowy-Świat Nr 1318/76, mieszkania Nr 9. —16935—1—3

## Z Paryża Wielki Transport.

**Krawatów, Rękawiczek** Jouvin, **Chustek** jedwabnych na szyję (Cachenes), **Parasoli, Grzebieni** szyldkretowych, bawolich i z kości słoniowej, **Portmonetek, Porte-cygar, Porte bilet, Nesseserów** damskich i męzkich kieszonkowych, **Pugilaresów. Spinek. Szapoklaków** atłasowych i tybetowych, **Szelek** jedwabnych i lnianych, **Perfum, Fiksatuarów, Pudrów, Sachetes, Wody Kolońskiej** trzech najpierwszych firm w Kolonji, **Bižuterji** francuzkiej (imitacje), **Wachlarzy**, oraz wiele przedmiotów z kryształu, bronzu, kości słoniowej i szyldkretu, na tualety damskie i biurka służyć mogące.

Wszystko pełne gustu i w **wielkim wyborze**, świeżo otrzymał z Paryża i poleca

Magazyn Nowości L. Jeziorowskiego

1—3 **Nowy-Świat, Numer 41.** — 16910 —



**Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 3 nowy obok Hotelu Rzymskiego, naprzeciwko poczty**

## MAGAZYN MEBLI



## JÓZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA

zaopatrzony jest w znaczny dobór **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury zupełnie wykończone, są do sprzedania.**
6—6 — 15907 —

## F U T R O

duże i długie, zupełnie nowe, jest do zbycia za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Królewskiej Nr 3, mieszkania 16. Tamże **SOFA** za rs. 6. —16473—3—3

## P L A C

przy Szosse ulicy Jerozolimskiej, naprzeciw Stacji towarowej kolei Wiedeńskiej, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela od 11 do 12 rano i od 4 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania Nr 11. —16565—3—3

Jest do sprzedania

## Dubeltówka i Wyżlica,

dwa lata mająca, oraz **Torba myśliwska**, za cenę rubli srebrem 105. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 60, mieszkania 3.
—16589—3—3

## Bardzo tanio!

W pracowni róg Święto-Jańskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 27 nowy, stary 113

## wykonywam Suknie i Okrycia damskie, oraz szycie bielizny.

Suknie od rsr. 1 kop. 50 i wyżej. Koszule damskie od od 80 kop; męzkie koszule od 40 k.; spódnica białe od 75 kop. Tamże potrzebną jest **Osoba, któraby** dobrze znała krój **krawieczczyzny i bielizny**, oraz **szycie na maszynie.** Z uszanowaniem

**Walerja Roedler.**

—16804—3—3

Do sprzedania

## Szuba jonatowa z mufką i Kołnierz, bardzo tanio,

Ulica Ś-to Jańska Nr 13, na drugiem piętrze od frontu. —16974—1—3

## Salopa Tumakowa,

atłasem kryta i **Kaftan** popielicowy, za bardzo przystępną cenę, jest do odstąpienia.— Także **Szesląg** skórą kryty, w każdym czasie widzieć można, ulica Chmielna Nr 40, mieszkania 5. —16956—1—2

## Mufkę tumakową

zgubiono, wracając drogą żelazną Wiedeńską w Sobotę dnia 6 b. m. około godziny 7 wieczorem. Znalazca może otrzymać **rs. 3 nagrody**, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 23 u właściciela domu. —16936—1—1

Jest do wypożyczenia summa nieletnich

## Rsr. 2,400

w pierwszej połowie wartości domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 11 w oficynie po prawej rece, na 2 piętrze. Tamże jest do sprzedania **Tużurek** wizytowy zupełnie nowy i **Kufer** skórzany. —16961—1—3

Do sprzedania

## Trzy Konie

przyprowadzone z prowincji, a mianowicie: para siwych karecianych rassowych i wyjeżdżonych po lat siedm, oraz OGIER siwy, wschodniej rasy, zdatny do wierzchu i do zaprzęgu, widzieć je można codziennie przy ulicy Ś-to- Krzyzkiej Nr 23 nowy u stangreta Józefa. —16852—2—2

## Ważna wiadomość!

Wysoko w sztuce kulinarnej wykształcony

## Kuchmistrz,

który przez długi przeciąg czasu pracował w najpierwszych zakładach gastronomicznych w kraju i za granicą, udziela lekcje sztuki kucharskiej na godziny dla pragnących kształcić się w takowej, a to po cenach nader umiarkowanych. Przytem poleca się z urządzeniem zabaw, wesel i t. p. Wiadomość przy ulicy Bedarskiej Nr 25, mieszkania na dole Nr 13. —16294—6—6

## D O M

do sprzedania na dziesięć i pół procent czystego dochodu, położony w środku miasta, dziewięć okien frontowych i dwie oficyny, wszystko masiv murowane. Warunki przystępne, do wejścia w posiadanie potrzeba od 18 do 20,000 tysięcy rubli, wszelkie pośrednictwo osób trzecich, w żadnym razie miejsca mieć nie może. Reflektanci mogą powziąść wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 8, lokalu Nr 18, codziennie między 3 a 6 po południu. —16799—2—2

## Futro Niedźwiadki

mało używane, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Królewskie Nr 5, mieszkania Nr 18. —16797—2-3

W nowo-otworzonym, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 38

## Magazynie Towarów J.Kaczkowskiej,

dostać można po cenach nader umiarkowanych: **Materyj czarnych, Aksamitu, Kaszmiru, Rypsu, Popeliny, Mory, Płótna, Bielizny** stołowej, **Pończoch, Chustek** ciepłych, **Halek** gotowych, **Negliży** białych, **Kamizelek** włóczkowych damskich i **Kaftaników** dziecinnych oraz **WARKOCZY** z rośliny Indyjskiej.
—15052—6—12

## Rs. 2,500,

potrzebne do spłacenia długu hypotecznego, na procent umiarkowany, zaraz lub w końcu Grudnia, bez pośrednictwa osób trzecich; reflektanci raczą pozostawić adresa pod lit. J. N. w Redakcji tego pisma. —16614—3—3

Przy ulicy róg Długiej i Przejazd w domu P. Koelichena, na 2 piętrze, są do sprzedania z powodu wyjazdu i śmierci

## różne rzeczy,

jako to: Szafy, komody, kredens, umywalnie, krzesła, żyrandole z kinkietami, oraz perły, brylanty, srebra stołowe i inna biżuterja. Wiadomość codziennie na miejscu od godziny 9 do 11 w południe, a po obiedzie od 3 do zmierzchu. —16793—3—3

## 5 Krów dojnych

do sprzedania, w dobrym stanie, wraz z sianem i wszelkiemi przyborami, do zakładu mlecznego, ulica Żórawia Nr 17.
—16937—1—3

## Do sprzedania:

**Fischarmonja** Concertino, dla wojskowych, lekkie, zajmujące mało miejsca.
**Palto wojskowe**, podbite buremi lisami.
**Palto wojskowe**, na wacie, podbite flanelą. Róg Zielnej Nr 20 domu, lokalu Nr 14, spytać się służącego Piotra. —16822—2—6

# KONSTANTY A. MOES W BIAŁYMSTOKU

**poleca PP. Obywatelom, swój**

## Kantor Kommisowy sprzedaży zboża i Skład narzędzi i machin rolniczych

7—10 — 61190 —

---

## U Akuszerki!!!

**Osoba** potrzebująca odbyć słabość, może mieć **Pokój osobny,** staranną opiekę i wygody, nie mówiąca po polsku, może się rozmówić po francuzku lub russku; opłata umiarkowana. Ulica Nowomiejska (Gołębia), Nr 16 nowy, drugie piętro. —16953—1—3

## Płaszcz Szopowy

duży, zdatny do podróży, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Mokotowska Nr 13, mieszkania 6. —16719—0—3

## FUTRO

jest do sprzedania Szopowe i Niedźwiadki, mało używane i bardzo w dobrym stanie. Ulica Nowolipki, Nr nowy 34. Wiadomość u stróża. —16679—3—3

Pozostawiono do sprzedania w składzie futur W. Pawłowskiego w Hotelu Europejskim następujące przedmioty prawie nowe.

## Jedną Salopę

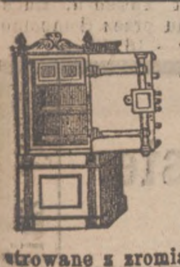
z rypsu jedwabnego, podszytą lisami sybirskiemi i **1 Mufkę i Kołnierzyk** z lisów niebieskich, za cenę razem rs. 120, udzież **1 Kaftanik** aksamitny, podszyty popielicami, za rs. 36. —16704—3—3

Do sprzedania:

Dla PP. Felczerów: **Brzytwy, Reiszcajgi, Banieczniki** i dużo innych.

**1 Palto, 2 Okrycia** damskie, **Szezląg i Materac.**

Ulica Zgoda, Nr 1, mieszkania 4. —16113—3—3



**SPECJALNA FABRYKA**

## Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte

**Nowy-Świat Nr 38.** Wielki wybór, Cenniki illustrowane z wymiarami i wagą. —15819—9—18

## Zakład Fryzjerski

**Jana Kalinowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 61, posiada paręset warkoczów w różnych kolorach, z którymi poleca się Szanownej Publiczności po cenach umiarkowanych. —16765—2—12

Są do nabycia za przystępne cenę

## następujące przedmiota:

Mufka z niebieskich lisów z kołnierzem, czarna wełniana Suknia, mało używana, jedwabna bronzowa i lila, Chustka francuzka w pasy i Mantyla koronkowa czarna. Wiadomość ulica Aleksandrja. Nr 8 —Także jest **Pokój** do najęcia, stróż wskaże, od 10 do 1-ej. —16623—3—3

## Algierka Elkowa,

z obłożeniem z elek amerykańskich, nowem suknem pokryta, jest do sprzedania przy ulicy Sliskiej pod Nrem 1424 (3 nowy), od godz. 11 z rana do 2. Wiadomość u stróża. —16616—3—3

Nadeszły do sklepów **Stowarzyszenia „Merkury“**

## Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. $12\frac{1}{2}$. —16861—2—0

Nadszedł świeży transport

## Masła solonego

**i nie solonego, grzybów i serów szwajcarskich.**

Szkolna Nr 4 i mieszkania 4. —16854—2—6

## Furmanki

paro i jednokonne, mogą znaleść zajęcie w przeciągu lat 2-ch w **Składzie węgli i drzewa Stefana Beck.** Jerozolimska Nr 23. —16838—2—3

---

Pracownia Sukien i Strejów Damskich

## L. Walewskiej i S-ka

Senatorska, dom Epsteina Nr 22.

Poleca świeży zapas kapeluszy zimowych, kaszmirowe kaftany najświeższych fasosów. Tamże wykończają się okrycia, salopy i suknie podług ostatnich paryzkich modeli. Oraz udzielają się lekcje kroju, sposobem francuzkim, udoskonalonym, po cenie bardzo przystępnej. —14980—6—12

PAPIER

FAYARD & BLAYN

PARIS, 40, rue Neuve-Saint-Merry, PARIS.

Nabyć można we wszystkich aptekach.

## SZAL

zupełnie nowy, kupiony w jednej z najpierwszych fabryk w Paryżu, jest do nabycia za nader zniżoną cenę, w zakładzie połączonej pracy kobiet. —16576—2—2

## Deski i Bale

jesionowe, olszowe, dębowe, lipowe, bukowe, grabowe, sosnowe, świerkowe, topolowe. Ulica Sienna Nr 17, ceny bardzo umiarkowane. —15089—5—6

Nowo-założony został

## Skład Węgli i Drzewa,

przy rogu ulic **Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej,** sprzedaje na korce i pudy, gatunki wyborowe, odstawa natychmiastowa.—Ceny zniżone. —16285—5—24

## KARETA

w dobrym stanie, dwu-osobowa, do jednego konia, jest do sprzedania za rs. 400. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat w domu Nr 35, u stangreta Wincentego, codziennie od godziny 3 po południu. —16962—1—3

## Ręczniki, Prześcieradła i Chustki do nosa,

poleca po bardzo nizkich cenach Skład Bielizny

## Telesfora Szreter,

Elektoralna, obok Banku. 15607—11—12

## FAETONIK

mały, mało używany, leciutki, na parę lub jednego konia, dwie Bryczki na resorach, Sanki, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u lakiernika, Aleja Jerozolimska Nr 17 nowy. —16168—3—3

## PARA KONI

bułanych powozowych, dobrze ujeżdżonych, do sprzedania. Ulica Marszałkowska Nr 26, wiadomość u stróża. —16807—2—3

Jest do sprzedania



## KOCZ

dobrze wyrestaurowany, oraz Węgierka nowa i Faeton lekki na jednego lub parę koni. Ul. Chłodna Nr 35 nowy. —16622—3—3

## Do sprzedania!

Garnitur mebli nowych, Szezląg skórą kryty i kaftan syberynowy do figury. Leszno Nr 45, na dole w bramie, 2 drzwi. —16582—2—3

Jest do sprzedania

## młody Koń wierzchowy,

gniady, zupełnie ujeżdżony. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. —16644—3—3

Ktoby miał na zbycia

## Pudelka, szczenię,

prosimy się zgłosić według adresu: Ulica Graniczna, domu Nr 14, mieszkania 7. —16958—1—3

---

## TERCET

**w Starej Bawarji,**

w przechodnim domu Roezlera, dziś i każdego wieczoru

Wejście bezpłatne. **Wosiński.** —15340—24—24

Z powodu słabości jest do sprzedania

## KAWIARNIA,

w punkcie korzystnym miasta, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowy-Świat pod Nr. 9. —16970—1—1

## PIEKARNIA,

jest do wynajęcia zaraz i różne mieszkania przy ulicy róg Bonifraterskiej i Muranowskiej pod Nr 2/2190. —16933—1—3



Są do sprzedania

## 3 GARNITURY MEBLI

rypsem kryte, Sofy, Biurka damskie i męzkie, Fotele, Tualety i inne rozmaite meble po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4 nowy u Tapicera. —16558—3—3

## Garnitur MEBLI

używany, złożony z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł i stołu owalnego przed kanapę, roboty jednego z najpierwszych zakładów stolarskich, z drzewa mahoniowego, rypsem bronzowym kryte, za rs. 80, oraz **Palto** syberynowe na puchu erdredonowym, z kołnierzem futrzanym, używane, za rs. 25, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67, stróż wskaże. —16957—1—2



Są do sprzedania **w Zakładzie Stolarskim**



**RÓŻNE MEBLE.**

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr **10,** piąty dom od Placu Ś. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.** —16373—4—6

Jest do sprzedania

## FORTEPIAN

mahoniowy o półsiódmej oktawy w dobrym stanie za rs. 100. Ulica Nowolipie Nr 6, mieszkania 12, w oficynie, wprost bramy. —16932—1—2



Są do sprzedania

## Fortepiany

nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, ulica Krakowskie Przedmieście Nr 2, wprost Kopernika w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. —16950—1—3

**sprzedaż**



W Składzie pod firmą

## A. WERNER,

ulica Senatorska Nr 16, **Harmonje** Amerykańskie Paryzkie. **Fortepiany i Pianina zagraniczne i krajowe.** 3—3— 16648

**najęcie**

## POKÓJ

dla kobiety przyzwoitej, z meblami, w każdym czasie do najęcia, ulica Niecała Nr 10 domu, w Szwalni, w podwórzu na prawo. —16869—2—3

Potrzebnym jest do wynajęcia zaraz

## POKÓJ

przy familji dla osoby płci żeńskiej, w stronie ulicy Niecałej, Czystej, Senatorskiej lub Placu Teatralnego. Adres pod literami B. P. uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. —16842—2—2

## LOKAL

do wynajęcia, składający się z salonu, 3 pokoi i kuchni na 1-em piętrze, przy ulicy Nowomiejskiej, pod Nr 165, nowy 22, od Nowego roku, t. j. od 1 Stycznia 1876 r. Mieszkanie to służyć może na restaurację lub Kawiarnię. —16959—1—2

---

Z powodu wyjazdu

## MIESZKANIE

do wynajęcia do Nowego Roku, dwa pokoje i kuchnia, za przystępną cenę. **Meble** do sprzedania: Szafa do sukien, komoda, sześć krzeseł wyplatanych, łóżko, dwa stoliki, kozeta, lustro, żelazo do prasowknia i kuchenne rzeczy. Krakowskie-Przedmieście Nr 79, w oficynie na 2 piętrze. —16954—1—3

Jest do odstąpienia zaraz

## Pokój

umeblowany, z opałem, usługą, przy familji. Życzący wynająć takowy, raczy zostawić wiadomość w Redakcji Kurjera pod lit. J. K. —16599—3—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu

## LOKAL

na 1-em piętrze, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, alkierza, kuchni, piwnicy i drwalni, w miejscu suchem, mieszkanie ciepłe. Wiadomość u Rządcy domu Nr 11 ulica Zakroczymska. —16552—3—5

## Dwa Pokoje

kawalerskie do wynajęcia za przystępną cenę, mogą być oddane każdego czasu. Wiadomość w domu przy rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej, gdzie skład drożdży na 1-m piętrze, dom W-go Bajno. —16713—3—3

Ulica Bracka Nr 6. Jest do wynajęcia

## Pokoik

umeblowany przy familji, z usługą, dla kobiety bezdzietnej, wyższego wykształcenia, lub **mieszkanie wspólne** z meblami, za rubli pięć i pół miesięcznie. —16728—3—3

## Pokój

duży, o dwóch oknach, nowo wyrestaurowany, z meblami lub bez mebli, jest do wynajęcia każdego czasu dla osoby pojedyńczej. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 16 nowy, u Rządcy domu. —16628—3—3

## POKÓJ

do wynajęcia z meblami w każdym czasie, z usługą lub bez, tamże są **Kwiaty** duże do sprzedania Fikus i Roddonder. Ulica Nowolipie Nr 16 nowy, mieszkania 4, na pierwszem piętrze od frontu. —16851—2—3

## SKLEP NORYMBERSKI

z towarem i utensyljami, jest do sprzedania zaraz, przy ulicy Nowy Świat Nr 72. Wiadomość bliższa na miejscu w sklepie. —16404—6—6

Z powodu słabości zdrowia właścicielki, jest zaraz do odstąpienia

## Sklep Wiktuałów

**i Norymberszczyzny,** od lat 16 egzystujący, z ustaloną klientelą. Ulica Jasna Nr 1. —16659—3—3

Z powodu słabości, jest do sprzedania w każdym czasie

## Sklepik z Wiktuałami,

położony w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość na miejscu, ulica Nowe Miasto Nr 15 —16948—1—1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę

## Sklep Norymbergski

**i Wiktuałów,** Wązki Dunaj, Nr 5 nowy. Wiadomość w sklepie. —16944—1—1

### Nagrody rs. 10.

W dniu 7 Listopada r. b., zgubioną została **Premjowa Pożyczka** II-ej Emissji, Serja 12,855 Nr 40, z 11 kuponami. Ostrzega się nabywcę, że kroki właściwe poczynionemi zostaną; złożyć można w Redakcji Kurjera. —16887—2—3

### Nagrody Rs. 5.

W dniu 8 b. m. t. w Poniedziałek, w przejściu z za Żelaznej Bramy przez Saski ogród na Królewską ulicę, zgubiony został **Zegarek złoty męzki,** stanowiący drogą pamiątkę. Uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie tegoż na ulicę Włodzimierską pod Nr 12, w oficynie poprzecznej, na parterze, z bramy na prawo. —16966—1—3

Zginął w d. 9 b. m. z ulicy Chłodnej **Wyżeł** kurlandzki cztero miesięczny szczeniak koloru białego z kasztanowatemi łatami. Kto da znać o jego obecnem pobycie, lub go odprowadzi na ulicę Chłodną Nr 21 do gospodarza tego domu, otrzyma sowitą nagrodę. Ostrzega się przytem, że w razie wykrycia, nieprawy posiadacz onego do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. —16983—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.